

Ewa Szumigraj

VIII LETNIA SZKOŁA MŁODYCH ANDRAGOGÓW

Zielona Góra, 15-20 maja 2006

Stałym punktem naukowych spotkań w kalendarzu Uniwersytetu Zielonogórskiego jest Letnia Szkoła Młodych Andragogów. W tym roku już po raz ósmy zespół Zakładu Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej, pod kierunkiem prof. Józefa Kargula, gościł zarówno profesorów wyższych uczelni, jak i młodych naukowców z naszego kraju, między innymi z Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu, Wyższej Szkoły im P. Włodkowica w Płocku, Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu.

Kilka lat doświadczeń w organizowaniu i doskonaleniu Szkoły pozwoliło wypracować jej inicjatorom, ale też uczestnikom, pewną stałą, powtarzalną formułę tych spotkań. Tegoroczne spotkanie młodych andragogów było w znacznej mierze kontynuacją owych sprawdzonych tradycji. Obfitowało również w niespodzianki takie, które były wynikiem pomysłowości organizatorów, jak i splotu wydarzeń. Niejednokrotnie były one zaskoczeniem dla nowych uczestników, stałych gości, a także samych (przynajmniej niektórych...) organizatorów.

Aby odejść od przyjętej formuły sprawozdania i nie dopuścić do znużenia ewentualnego czytelnika, postanowiłam podporządkować moje obserwacje tym dwóm kategoriom wydarzeń: stałych o ugruntowanej już tradycji, jak i tym niespodziewanym, nowym propozycjom, przez pryzmat których spróbuję się przyjrzeć doświadczeniom z tych pięciu majowych dni.

1. Wydarzenia w ramach sprawdzonych form pracy w Szkole

Głównym elementem Szkoły były wystąpienia profesorów i młodych naukowców, zajmujących się badawczo różnymi zagadnieniami życia społecznego. Tradycyjnie przeplatały się one wzajemnie, pozwalając z jednej strony przyjrzeć się zainteresowaniom tych, którzy zaczynają swoją karierę naukową, jak i poczynaniom tych, którzy z mniejszą lub większą konsekwencją kontynuują swoje zainteresowania badawcze.

Oficjalnego otwarcia VIII Szkoły dokonał Dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. Zbigniew Izdebski. Następnie, zgodnie z tradycją, prof. Józef Kargul przybliżył nowym uczestnikom ideę

spotkania, przypomniał o wymaganiach dotyczących wystąpień, by w końcu wręczyć wszystkim na zachętę siódmy tom *Dyskursów młodych andragogów*, który jest owocem prac ubiegłorocznej Szkoły.

Inauguracyjne wystąpienie prof. Olgi Czerniawskiej (UŁ) umożliwiło wprowadzenie uczestników w tryb pracy Szkoły, której zasadą jest poddawanie pod dyskusję wszelkich tez zaprezentowanych przez referenta. Ważne jest także logiczne i jasne prowadzenie wyводу, obrona własnego stanowiska, radzenie sobie z (konstruktywną, rzecz jasna...) krytyką, a nawet zmieszczenie się w wymaganym czasie. Zasady obowiązują wszystkich, bez względu na stopień naukowy, a wyedukowani przez lata, bardzo wymagający słuchacze, zmuszają referentów do maksymalnej mobilizacji i zaprezentowania tekstu na wysokim poziomie.

Dla prof. O. Czerniawskiej spełnienie tych wymagań – co jest zrozumiałe – nie było trudne. Od początku istnienia Szkoły Pani Profesor jest jej stałą uczestniczką i „dobrym duchem”, dzięki czemu słuchacze mają możliwość przyglądania się, jak poszerza swoje zainteresowania, oscylujące wokół biografii edukacyjnej. W swoim wystąpieniu pod tytułem „Andragogika w perspektywie badań biograficznych” Profesor zwróciła uwagę na szereg zdarzeń, doświadczeń, ról, wpływów społecznych, które są znaczące (motywujące lub demotywujące) w uczeniu się osoby dorosłej, głównie w warunkach szkolnych (na przykład w procesie uzupełniania wykształcenia).

Nawiązaniem do rozważań prof. Czerniawskiej, ale na innym, bardziej ogólnym poziomie, było wystąpienie drugiego, stałego uczestnika Szkoły, prof. Mieczysława Malewskiego. Jego wykład pod tytułem „Proces poszukiwania teorii uczenia się dorosłych”, mimo że wygłoszony dwa dni później, mógł stanowić teoretyczną ramę dla poczynionych przez poprzedniczkę obserwacji. Profesor w swoich rozważaniach odwołał się do teorii uczenia się P. Jarvisa, podkreślając aspekt sytuacyjny, egzystencjalny i doświadczeniowy tego procesu. Słuchacze, ulegając fascynacji poszukiwania takiego modelu „uczenia się” człowieka, który byłby osadzony w perspektywie społeczno-kulturowej, niemalże namacalnie doświadczyli procesu tworzenia się nauki, a może nawet na moment stali się jego współtwórcami.

Obszar edukacji dorosłych był także tematem wystąpienia dra Bogusława Dziaździ (UŚ, filia w Cieszynie). W swojej wypowiedzi, zatytułowanej „Przyjemność i znużenie w wychowaniu dorosłych przez media” wskazał, że zmienia się sposób myślenia na temat jakości spędzania wolnego czasu. Przekaz kreowany przez media opiera się na przekonaniu, że czas wolny wiąże się współcześnie z jednej strony – z dążeniem do osiągnięcia przyjemności, a z drugiej – z chęcią uniknięcia nudy. Co ciekawe, kreaturami tych wyobrażeń, według autora, są przede wszystkim media, będąc jednocześnie (co już nie jest zaskoczeniem) głównymi „wypełniaczami” czasu wolnego. B. Dziaździ, oscylując pomiędzy tymi dwiema kategoriami – przyjemność i nuda – pokazał, że propozycje medialne kierowane do odbiorców są jednocześnie próbą odpowiedzi (często udaną) na podtrzymywaną przez nich potrzebę przyjemności. Sądzę, że trud-

no tu mówić o „wychowaniu dorosłych przez media”, co sugerował autor w tytule swojej wypowiedzi. Bardziej trafnym wydawałoby się użycie pojęcia „uczenia się” jako przyswajania wzorów przez nie proponowanych i internalizowania ich jako swoich.

Inną refleksję na temat uczenia się dorosłych, tym razem w kontekście uczestnictwa w różnych typach organizacji, przedstawiła mgr Magdalena Czubak (DSWE TWP we Wrocławiu). Referentka twierdziła, że zjawisko nabywania „tożsamości organizacyjnej”, będące efektem uczestnictwa w określonej organizacji, jest podstawowym efektem uczenia się, jakie ma tam miejsce. Wynikiem funkcjonowania w danej kulturze jest przyswojenie rzeczywistości organizacyjnej i uznanie jej za element własnego świata.

W wystąpieniu pod tytułem „Pokolenie JP II – wydarzenie globalne czy osobiste?” dr Joanna Stelmaszczyk (UŁ) próbowała zmierzyć się z pytaniem o istnienie specyficznego pokolenia ludzi, połączonego dorastaniem w okresie pontyfikatu Papieża Jana Pawła II. W swoich badaniach, przeprowadzonych ze studentami pedagogiki, najpierw poszukiwała wydarzeń o szczególnym, globalnym i osobistym znaczeniu biograficznym, by następnie rozstrzygnąć, czy to wyjątkowe (wskazane przez badanych, w tym przypadku śmierć Papieża Jana Pawła II) jest tworem medialnym, przez nich uwewnętrznionym, czy spontanicznym tworem, obrazem przeżywanego przez nich wydarzenia.

Dwa inne referaty prezentowane w Szkole koncentrowały się wokół znaczenia kultury, w jakiej żyjemy, dla procesu edukacji dorosłych. Pierwszy z nich, prof. Katarzyny Olbrycht (UŚ) „Od edukacji kulturowej do edukacji osobowej”, było refleksją nad zadaniami pedagoga w obecnej rzeczywistości i jego wpływem (zdaniem referentki – malejącym) na wychowanka i proces wychowania. Ciekawym postulatem było zwrócenie uwagi słuchaczy na konieczność odróżnienia działań wychowawczych, pedagogicznych od socjotechnicznej manipulacji, do których coraz częściej sięgają osoby poszukujące skutecznych metod pracy z młodzieżą i dorosłymi.

Drugi referat, prof. Henryka Depty (UW), koncentrował uwagę uczestników Szkoły na zagadnieniu wychowania przez sztukę. Punktem wyjścia tych rozważań była koncepcja kształcenia wszechstronnego T. Adorno. Prof. Depta zwracał uwagę na szczególną rolę sztuki w rozwoju człowieka, udowadniając, że obcowanie z nią zmusza do wypracowania własnego, indywidualnego oglądu świata i podejmowania próby poszukiwania sensu życia. To sprawia, że jest ona ważnym elementem wychowania człowieka.

Ostatnią refleksją andragogiczną było wystąpienie pod tytułem „W poszukiwaniu dorosłości” mgr Magdaleny Wnuk (WSHE w Brzegu). Swoją wypowiedź autorka oparła na dwóch refleksjach: teoretycznej, analizując zagadnienie dorosłości na podstawie tekstów m.in. M. Małeńskiego i E. Dubas, oraz badawczej, prezentując własne badania przeprowadzone wśród studentów, w których poszukiwała odpowiedzi na pytanie „co to znaczy być dorosłym?”. Wypowiedzi studentów uporządkowała, wyod-

rębniając trzy różne kategorie dorosłości, czym udowodniła słuchaczom, jak trudnym zadaniem jest określenie tego, czym jest dorosłość dla badacza, jak i dla osoby, której zostało zadane to pytanie.

Dwa inne wystąpienia, spośród wszystkich prezentowanych w Szkole Młodych Andragogów, były prezentacją działalności konkretnych instytucji czy organizacji edukacyjnych. Pierwsze, wygłoszone przez prof. Eugenię Potulicką (UAM w Poznaniu), dotyczyło idei Brytyjskiego Uniwersytetu Otwartego, stworzonego dla osób dorosłych, który do dziś jest wzorem dla wielu krajów tworzących na swoim terenie podobne uczelnie. Prof. E. Potulicka opowiedziała o celach, zasadach, organizacji „Open University”, przybliżając słuchaczom metody i sposoby zdobywania w nich wiedzy, także przez osoby, które z różnych powodów mają utrudniony dostęp do tradycyjnej edukacji.

Natomiast mgr Pavel Stolyarov (UJ) w wystąpieniu pod tytułem „Zachowanie języka ojczystego podstawą tożsamości narodowej” zaprezentował działalność Stowarzyszenia Polonijnego, funkcjonującego w Abakanie (Rosja), którego głównym celem jest pielęgnowanie polskiej kultury i umacnianie tożsamości Polaków tam mieszkających. Referent, prezentując zdjęcia z rozmaitych wydarzeń kulturalnych organizowanych przez Stowarzyszenie, interesująco opowiadał o codziennym życiu i potrzebach polskiej społeczności, z której wielu nie pamięta już kraju przodków.

Inna tematyka wystąpień dotyczyła refleksji nad praktyką. Pierwsza z nich dotyczyła dydaktyki, a druga – metodologii badawczej.

Dr Anna Frąckowiak (SWPW w Płocku) w wystąpieniu pt. „Andragogiczne przygotowanie nauczycieli szkół dla dorosłych – refleksje i praktyka” odniosła się do własnych doświadczeń szkoleniowych z nauczycielami i dyrektorami szkół w procesie przygotowywania ich do pracy z dorosłymi.

Natomiast mgr Joanna Kłodkowska (DSWE TWP we Wrocławiu), zatytułowała swą wypowiedź „Kontekstowość w badaniach etnograficznych jako źródło niepokoju badawczych”. Była to interesująca refleksja mająca źródło w prowadzonych przez autorkę badaniach, na temat funkcji, znaczenia i roli kontekstowości w interpretowaniu dokonanych obserwacji. Zdaniem J. Kłodkowskiej, przyjęcie rozmaitych „horyzontów rozumienia” badanej rzeczywistości, może być wyrazem dynamiki procesu badawczego, ale może też stanowić źródło obaw, niepokoju badacza związanych z koniecznością dokonywania wyborów tych płaszczyzn rozumienia, na różnych etapach wspomnianego procesu.

Kolejne dwa referaty dotyczyły zagadnień z pogranicza etyki, psychologii, a nawet filozofii egzystencjalnej. Mgr Beata Jagła (UJ), zaprezentowała uczestnikom spotkania swoje badania, w których poszukiwała źródeł kłamstwa. Badaniami objęła grupę studentów różnych kierunków, a swoją uwagę skupiła na ich funkcjonowaniu i relacjach z nauczycielami akademickimi. W wystąpieniu autorstwa mgra Marcina Muszyńskiego (UŁ) znalazło się miejsce na refleksję o śmierci, a właściwie na problem

jej zdefiniowania i metaforycznego traktowania w wymiarze biologicznym, psychologicznym i społecznym. Swoje rozważania rozszerzył on na takie dziedziny, momenty życia, które rzadko definiuje się jako umieranie: obalenie teorii naukowych, upadki autorytetów, braku natchnienia... M. Muszyński starał się udowodnić tezę, że mimo tego, iż śmierć jest zjawiskiem uniwersalnym, ludziom współczesnym brakuje kultury umierania.

Ostatnia duża grupa referatów oscylowała wokół zagadnienia poradnictwa. Pierwszy z nich wygłosiła prof. Alicja Kargulowa (UZ), pokazując, jak zmiana paradygmatu w poradnictwie wpływała na zmianę roli doradcy i metody pracy z osobami „radzącymi się”. Według niej, nowe rozumienie poradnictwa jest odchodzeniem od tradycyjnie rozumianej edukacji i terapii, uprawianej przez doradcę, w kierunku działań, w których „radzący się” bierze odpowiedzialność sam za siebie. Profesor przedstawiła konsekwencje (sześć rodzajów) dla poradnictwa, wynikające z przesunięcia tego paradygmatu.

Dr Daria Zielińska-Pękał (UZ) podzieliła się ze słuchaczami Szkoły swoją refleksją na temat zjawiska, które nazwała „poradnictwem zapośredniczonym”. Jest to zjawisko powstałe w sytuacji, w której media przejmują rolę pośrednika w rozwiązywaniu rozmaitych problemów. Autorka ilustrowała swoją wypowiedź pracami studentów, z którymi analizowała to zjawisko na przykładzie popularnych programów telewizyjnych.

Dr Alicja Czerkawska (DSWE TWP we Wrocławiu) zajęła się problemem oporu w relacji doradca-klient. Jej wypowiedź zatytułowana „Problem oporu osoby radzącej się i doradcy w sytuacji poradniczej” była analizą rozmaitych przyczyn, które generują opór obydwu stron. Referentka pokazała, jak ta trudna sytuacja spowalnia budowanie więzi w procesie pomagania, ale też wskazała, jakie działania mogą wpłynąć na jej pokonanie.

Mgr Joanna Minta (DSWE TWP we Wrocławiu) wygłosiła referat pod tytułem „Konstruowanie kariery przez »pozornie dorosłych«”. Analizując proces planowania ścieżki życiowej wśród dorosłych, swoją uwagę skupiła na specyficznej grupie młodych ludzi, którzy nie podejmują się wszystkich zadań wynikających z etapu ich życia. Nazwała ją grupą „pozornie dorosłych”. Cechuje ją to, że jej członkowie najczęściej unikają odpowiedzialności, obawiają się przyszłości i nie decydują się na długoterminowe planowanie swojej kariery w rozmaitych jej aspektach.

Mgr Marcin Szumigraj (UZ) zastanawiał się, kim jest „Klient poradnictwa kariery, co o nim wiemy?”. Na podstawie badań polskich i szwedzkich, naszkicował dwa portrety: osoby udającej się do doradcy i osoby, która tam najprawdopodobniej nigdy nie trafi. Wykazywał, że postępowanie tych osób jest przede wszystkim związane z ich płcią. Na przykład sytuacja korzystania z pomocy doradcy jest społecznie odczytywana jako oznaka nieradzenia sobie, co w przypadku mężczyzn spotyka się z rozmaitymi restrykcjami otoczenia. Stąd niechęć do okazywania przez nich tego typu słabości i wiązający się z tym brak gotowości do korzystania z pomocy specjalistów.

Poza stałym, tradycyjnym, a jednocześnie najważniejszym elementem Szkoły Andragogów, jakim są sesje prezentacji referatów dwa inne punkty aktywności na stałe wpisały się w jej plan. Po pierwsze, co roku w wybrany dzień, korzystając z bliskości Niemiec, uczestnicy udają się z wizytą studyjną do wybranej instytucji edukacyjnej czy kulturalnej w tym państwie. Tym razem celem podróży był Poczdam i powstająca tam właśnie „Fabryka Kultury”¹. Otwarte zaledwie w kwietniu 2006 roku w murach dawnej fabryki eksperymentalne „Centrum Sztuki” ma być miejscem dla tych, którzy w dowolny sposób (tworząc lub obserwując) chcą uczestniczyć w sztuce. Fabryka oferuje rozmaite warsztaty: taneczne, teatralne; prowadzi galerię sztuki, sale zajęć i jest organizatorem kilku dużych imprez, jak chociażby „Poczdamskich Dni Tańca” czy „Festiwalu Młodych Teatrów w Europie”.

Mimo że poruszanie się po terenie Fabryki nie było łatwe, ze względu na wciąż trwające tam prace budowlane i modernizacyjne, fascynujące było obserwowanie procesu tworzenia się i rozwijania tak ciekawej inicjatywy kulturalnej, adresowanej do różnych odbiorców. Oprowadzający uczestników Szkoły Detlef Franke podkreślał, że Centrum jest próbą obalenia podziału kultury na wysoką i niską, a twórcy, rozumiejąc ją szerzej, dają możliwość wszystkim chętnym współuczestniczenia w jej tworzeniu.

Innym, powtarzalnym punktem programu Szkoły Młodych Andragogów jest uczestnictwo w grze symulacyjnej. Tak było i tym razem. Uczestnicy, podzieleni na zespoły kilkusobowe, analizowali i recenzowali, wybrane przez prof. Józefa Kargula, opublikowane wcześniej anonimowe teksty, decydując (jako kolegium redakcyjne jednego z wymyślonych, naukowych czasopism), które z nich nadają się do druku, a które nie. I jak to zwykle bywa, uczestnicy Szkoły byli bardziej krytyczni niż redaktorzy, którzy „w realu” dopuścili do druku omawiane teksty...

Opisane przeze mnie wydarzenia, które miały miejsce w czasie trwania tegorocznej Szkoły, były na bieżąco dyskutowane i komentowane przez uczestników. Sądzę, że te dyskusje bywały niekiedy bardziej dojrzałe od treści wygłaszanych tekstów. Dlaczego? Powodów jest co najmniej kilka. Po pierwsze, młodzi naukowcy mają okazję „szlifować” swój warsztat oratorski i w bezpiecznych warunkach uczyć się radzenia sobie ze stresem związanym z wystąpieniem. W dalszej kolejności każdy jest postawiony w sytuacji oceny i zmotywowany do obrony swych poglądów. To sprawia, że uczestnicy nabywają doświadczenia użytecznego w ich późniejszej pracy.

Po drugie, wystąpienie na forum, chcąc nie chcąc, jest związane z superwizją dotychczasowej pracy naukowej osoby wygłaszającej referat. Dozwolone jest przedstawienie swojego pomysłu w dowolnym momencie jego realizacji, a szczególnie cenione jest dzielenie się swoimi wątpliwościami, co do własnych poszukiwań (taką strategię zaprezentowała np. Joanna Kłodkowska z Wrocławia). Przedyskutowanie pomysłu na forum pozwala często samemu zainteresowanemu przyjrzeć się swojej pracy z jeszcze

¹ Fabrik Potsdam-Internationales Zentrum für Tanz und Bewegungskunst (www.fabrikpotsdam.de).

innej perspektywy, pozwalającej na rozwikłanie ewentualnych problemów. Nie muszę zaznaczać, że uczestnictwo w szkole jest niezwykle motywujące do pracy, a także inspirujące w poszukiwaniu własnych pomysłów na badania (na przykład Marcin Muszyński z Łodzi po swoim wystąpieniu dyskutował ze słuchaczami nad sprecyzowaniem pomysłu na swoją pracę doktorską).

Efekty kilku lat istnienia Szkoły są wyraźnie widoczne w poziomie referatów prezentowanych przez jej uczestników. Wysokie wymagania, jakim trzeba sprostać występując, a następnie publikując tekst, sprawiają, że zarówno profesorowie, jak i inni uczestnicy wykazują się dużą dbałością w ich przygotowaniu. To sprawiło, że na obecnej Szkole miażdżąca krytyka praktycznie nie miała miejsca, ku zadowoleniu większości...

2. Nowe wydarzenia w tegorocznej Szkole Młodych Andragogów

Poza cyklicznie powtarzającymi się punktami programu Szkoły, co roku pojawiają się nowe formy aktywności, będące urozmaicheniem pracy jej uczestników. W tym roku były to dwa wydarzenia.

Pierwsze z nich, to wizyta studyjna w Zakładzie Poradnictwa Młodzieżowego i Edukacji Seksualnej Uniwersytetu Zielonogórskiego, kierowanego przez prof. Zbigniewa Izdebskiego. Uczestnicy Szkoły zapoznali się z działalnością naukowo-badawczą tego Zakładu, rozwijaną w wielu projektach, także międzynarodowych. Poznali też system pracy Poradni Rodzinnej i Młodzieżowej prowadzonej przez Zakład, oraz mieli okazję obejrzeć salę przesłuchań sądowych, przygotowaną do prowadzenia rozmów z małymi dziećmi – ofiarami przemoc seksualnej.

Gospodarze szerzej zaprezentowali uczestnikom spotkania jeden z projektów, prowadzonych wspólnie z Ministerstwem Zdrowia. Był to program „Bądź odpowiedzialny – wychowanie do odpowiedzialności i partnerstwa w rodzinie”, stworzony dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którego celem jest promowanie świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa. Został on entuzjastycznie przyjęty przez uczniów i przyniósł ciekawe efekty, przybliżone uczestnikom Szkoły przez zespół badaczy i realizatorów z Zakładu.

Wizyta ta była interesująca także z tego powodu, że rzadko kiedy udaje się obserwować proces realizacji zadania w trakcie jego trwania (a tu miało to miejsce). O wiele częściej, przy okazji rozmaitych konferencji, omawiane są zrealizowane projekty lub przedstawiane sprawozdania z działań wcześniej prowadzonych przez instytucje naukowe. Tu realizatorzy projektu na gorąco dzielili się z gośćmi własnymi obserwacjami, refleksjami i wrażeniami z jego przebiegu, które pewnie z czasem ulegną zapomnieniu, gdyż w sprawozdaniach i ewaluacji prawdopodobnie zabraknie dla nich miejsca.

Innym ważnym (kto wie, przypadkowym czy starannie zaplanowanym?), ale z pewnością kulminacyjnym wydarzeniem tegorocznej Szkoły Młodych Andragogów, stała się obrona pracy doktorskiej Sylwii Słowińskiej, pt. „Polskie i niemieckie koncepcje edukacji kulturalnej XX wieku”, w której uczestniczyli wszyscy, głównie w roli „trzymających kciuki” obserwatorów.

Doktorantka prof. Józefa Kargula wygłosiła autoreferat przed dużym audytorium, znakomicie poradziła sobie z pytaniami Recenzentów (prof. K. Olbrycht i prof. H. Depty) i obroną własnych wniosków z badań. Dla uczestników Szkoły, świeżo upieczona Pani Doktor zapisała się w pamięci jako badaczka świetnie przygotowana i dobrze radząca sobie ze stresem. Dla wielu z nich dużym przeżyciem było uczestniczenie w tak ważnym wydarzeniu życiowym Sylwii Słowińskiej, jednej ze stałych uczestniczek Szkoły Andragogów. Wywołało ono wiele wspomnień z własnych przeżytych obron prowadzących do zdobycia kolejnych stopni naukowych, wprawiających zwłaszcza młodszą część grupy w lekki stres (gdyż wszystko przed nimi...). Ogólnie jednak to wydarzenie stało się jeszcze jednym stymulatorem podejmowania wysiłków naukowych, dając wielu nadzieję na podobny jak Sylwii sukces.

Tych kilka majowych dni, całkowicie poświęconych uczestniczeniu w życiu naukowym, minęło bardzo szybko. Sesje plenarne i wizyty studyjne, przeplatane dyskusjami i rozmowami w kularach, jak wspomniałam, sprzyjały nie tylko własnemu rozwojowi uczestników, ale pozwalały także umacniać stare znajomości i zawierać nowe. Szkoda tylko, że jedna z zasad, która mówi o obowiązku uczestniczenia w Szkole od jej początku do końca, nie zawsze mogła być przez uczestników przestrzegana. Przykre było to, że rozmaite zobowiązania zmuszały gości do szybszego opuszczenia zajęć, co sprawiało, że audytorium na niektórych wystąpieniach było mniej liczne, a dyskusje mniej żywe.

Zamknięcia obrad Szkoły i jej podsumowania dokonał, jak co roku, prof. Józef Kargul (UZ), zachęcając wszystkich wygłaszających referaty do ich opublikowania w kolejnym, ósmym już tomie *Dyskursów Młodych Andragogów*, który ukaże się, jak zwykle, tuż przed kolejnym spotkaniem w 2007 roku.

THE 8TH SUMMER SCHOOL FOR YOUNG RESEARCHERS ON ADULT EDUCATION ZIELONA GÓRA, MAY 15-20, 2006

Summary

The Culture Education Institute and of Professor J. Kargul has invited young researchers and professors from a number of Polish universities to participate in the summer school for the eighth time.

I have decided to present the papers and my observations of five day work dividing them into two categories in this report: 1. constant events already rooted in the traditions of the school; 2. new, unexpected proposals being the surprise for both the participants and the organizers.

The crucial element of school are the papers delivered by made by young but already experienced researchers dealing with a variety of social life topics. The presentations supplemented by the study visits, discussions and coffee break conversations not only were adding to the personal development of the participants, but also were important in maintaining and strengthening the networking. The majority of presentations have been published in the 8th *Adult Education Discourses* which I recommend to read.